

**Gazeta Policyjna – 02.2026**  
**transkrypcja podcastu**

[00:00:00 Tomasz Dąbrowski] Redakcja Gazety Policyjnej przedstawia nr 62, luty 2026 roku. Czy wchodząc w dorosłe życie z góry można je sobie zaplanować na kilka lat, a może wręcz dekad do przodu? Zaplanować oczywiście można, ale na tym koniec, bo ten misternie budowany domek z kart prawdopodobnie nieraz się posypie i trzeba zaczynać wszystko od nowa. Nie znaczy to oczywiście, że nie ma sensu snuć takich długoterminowych planów. Wręcz trzeba.

[00:00:39 głos kobiety] Tomasz Dąbrowski, redaktor naczelny.

[00:00:42 Tomasz Dąbrowski] Konsekwencja to jest słowo klucz. Jeśli coś lubisz robić, to rób to konsekwentnie, a wówczas przynajmniej część z tych planów uda się zrealizować. W najnowszym wydaniu Gazety Policyjnej rozmawiamy z aspirantem sztabowym Adamem Rakowskim, który robiąc to, co lubi, spędził ponad pół wieku w organizacji, która zagwarantowała mu stabilne zatrudnienie.

[00:01:05 Krzysztof Chrzanowski] Byłem w Gnieźnie, bo spotkałem się tam z policjantem, który swoją służbę w Policji zaczął w 1974 roku.

[00:01:15 głos kobiety] Krzysztof Chrzanowski, dziennikarz.

[00:01:17 Krzysztof Chrzanowski] Teraz nam się wydaje: ojejku, to już 50 lat. Więcej niż 50. Ale nie o to chodzi. Chodzi o to, że on 52 lata jest w Ruchu Drogowym. A raczej był, bo 20 lutego odszedł, ale przez 52 lata cały czas był na ulicy, nie za biurkiem. Zawsze na drodze. I ja zrobiłem o nim taki fajny materiał, w którym on opowiada: jak było, jak jest, a jak mogłoby być? Trzeba przeczytać, żeby dowiedzieć się, o co dokładnie chodzi.

[00:01:48 Tomasz Dąbrowski] Ubiegły rok obfitował w jubileusze, co skrzętnie dokumentowaliśmy na łamach Gazety Policyjnej, realizując nasz kronikarski obowiązek. Spieszmy donieść, że w tym roku mija 100 lat od powołania stanowiska dzielnicowego w polskiej Policji. Więcej na ten temat w artykule młodszego inspektora Arkadiusza Kopczyńskiego, radcy Wydziału Prewencji Biura Prewencji Komendy Głównej Policji.

[00:02:12 Tomasz Dąbrowski] 22 lutego zakończył się Tydzień Pomocy Osobom Pokrzywdzonym Przestępstwem. Biuro Komunikacji Społecznej Komendy Głównej Policji we współpracy z Biurem Kryminalnym Komendy Głównej Policji przeprowadziły ogólnopolską kampanię przypominającą o sprawach, które nadal czekają na wyjaśnienie.

[00:02:31 Anna Kędzierzawska] Kampania pod nazwą „Archiwum X - Nie przestajemy szukać”.

[00:02:35 głos kobiety] Inspektor Anna Kędzierzawska, zastępca dyrektora Biura Komunikacji Społecznej Komendy Głównej Policji.

[00:02:50 Anna Kędzierzawska] Pewnie o niej słyszeliście Państwo, bo cieszyła się dość dużym zainteresowaniem mediów i nie tylko ogólnopolskich, ale także lokalnych. W ramach tej kampanii przygotowaliśmy różne materiały, które miały pokazać, że każda niewyjaśniona sprawa kryminalna to nie tylko tomy akt i zabezpieczone dowody, ale przede wszystkim niezakończona historia zbrodni i bliscy, którzy latami żyją bez odpowiedzi na pytanie, co naprawdę wówczas się wydarzyło. W ramach kampanii zostały przypomniane trzy niewyjaśnione sprawy z różnych regionów kraju. Była sprawa z Kamienia Pomorskiego, z Elbląga, z Rybnika. Każdej z nich poświęcono odrębny materiał artykuł na stronie internetowej, post w mediach społecznościowych i rolkę. Dodatkowo w ramach kampanii

przygotowano też podcast z dwoma ekspertami z Biura Kryminalnego z Wydziału Spraw Niewykrytych. Trzeba pamiętać, że ludzka pamięć jest ulotna, a czas gra niestety na naszą niekorzyść. Ale być może ta jedna informacja, drobiazg, który wydaje się błahey, może mieć kluczowe znaczenie dla sprawy. Dlatego też nasi policjanci z Archiwum X zwracają się z apelem do wszystkich osób, które być może mają jakiegokolwiek informację na temat tych spraw - o kontakt z Policją.

[00:04:02 Tomasz Dąbrowski] Kampania ta stała się punktem wyjścia do rozmowy na temat roli znaczenia badań genetycznych dla dzisiejszej kryminalistyki. Z komisarz Bożeną Wysocką, naczelnik Wydziału Badań Genetycznych Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji - rozmawiała nasza redakcyjna koleżanka Izabela Pajdała.

[00:04:21 Krzysztof Chrzanowski] W Komendzie Stołecznej Policji komisja sprawdzała różne sprzęty zakwalifikowane do wybrakowania lub też do dalszego użytkowania. Znaleźli piłę, która ma ponad sto lat, piłę taśmową. Jedna z osób z komisji zauważyła potencjał w tej pile. Uznała, że ta piła jest owszem do wybrakowania, ale wartość jej historyczna jest nieoceniona. Mimo że była gdzieś tam w magazynie policyjnym od kilku lat nieużywana, okazało się, że jest bardzo unikatowym urządzeniem. Można by pomyśleć, że w Policji - cóż ona może robić, taka piła taśmowa? Natomiast ta akurat była w rusznikarni i pomagała w wyrabianiu drewnianych elementów broni różnej. Albo skrzyń, w których ta broń była przechowywana. W każdym razie krótko o tej pile jest w numerze lutowym. Ostatecznie została uratowana, nie została przerobiona na żyłетки, jak to niektórzy fajnie powiedzieli, i warto zobaczyć, co z nią się stało, gdzie można się z nią spotkać.

[00:05:31 Krzysztof Chrzanowski] Obok tej piły też zamieszczony jest w materiale pojazd. Ciekawy pojazd, który służył Policji od 86 roku i to jest UAZ. UAZ w barwach policyjnych z Wrocławia. Ciągłe w służbie. Tak mówiąc kolokwialnie - pojechał sobie do muzeum, w którym może cieszyć oczy mnóstwo ludzi oglądających radiowóz, rrazem z mnóstwem innych samochodów starych. To jest muzeum w Oławie. Bardzo słynne, wielkie. I ten UAZ też cieszy oczy, mimo że nadal jest w służbie. On jest tylko wypożyczony.

[00:06:05 Tomasz Dąbrowski] „600 kilometrów rowerem w 24 godziny” to jeden z tytułów okładowych aktualnego numeru. Nie jest to błąd. Naprawdę da się to zrobić. Są w naszej formacji ludzie, którzy potrafią tak daleko przesunąć granice wytrzymałości ludzkiego organizmu oraz siły woli. W zawodach o międzynarodowej randze, które odbyły się w Indiach, polski policjant zajął premiowane miejsce. Więcej na stronie 49 Gazety Policyjnej.

[00:06:34 Tomasz Dąbrowski] Naszym czytelnikom polecam także relację z finału tegorocznego Międzynarodowego Turnieju Służb Mundurowych w Piłce Nożnej Halowej. Jest to jedna z największych tego typu imprez sportowych organizowanych przez polską Policję. Turniej poświęcony pamięci podkomisarza Andrzeja Struja odbył się w tym roku już po raz 16.

[00:06:55 Krzysztof Chrzanowski] Mam jeszcze materiał o policjantach, którzy otrzymali medal podkomisarza Struja. Jak co miesiąc - stała rubryka. Tym razem jest policjantka i policjant. Policjantka z partnerem z patrolu ratowali osobę z płonącego mieszkania, a policjant z Torunia wskoczył do rzeki, żeby uratować dziewczynę, która wskoczyła do tej rzeki i nie potrafiła się sama wydostać. Jaka to rzeka, to tam trzeba przeczytać. I jakie były okoliczności, bo były wcale nie takie łatwe - też możemy zobaczyć w tym krótkim materiale o policjantach, którzy otrzymali medal Struja.

[00:07:38 Tomasz Dąbrowski] Porady prawne. Artykuły szkoleniowe. Zbiór najważniejszych wydarzeń z kraju. Przegląd wybranych interwencji z ostatniego miesiąca, czyli dział „Pomagamy i chronimy”. W tym ostatnim przypadku do jego czytania zapraszam w imieniu redaktor Katarzyny Chrzanowskiej.

[00:07:50 Katarzyna Chrzanowska] Standardowo w tym miesiącu w rubryce „Pomagamy i chronimy” mamy 8 historii. Wszystkie pokazujące jak policjanci - i w czasie służby, i poza służbą - dzielnie pomagają i chronią.

[00:08:02 głos kobiety] Katarzyna Chrzanowska, Biuro Komunikacji Społecznej KGP.

[00:08:07 Katarzyna Chrzanowska] No i mamy w tym miesiącu na przykład taką historię, gdzie na Policję zadzwonili świadkowie i poinformowali, że na parkingu marketu pali się samochód. Na miejsce przyjechało dwóch policjantów z ogniwa patroloво interwencyjnego. Jeden zajął się od razu samochodem i zaczął tłumić ogień, który wydobywał się spod maski. Świadkowie, którzy tam byli, też podawali mu gaśnice ze swoich samochodów, żeby szybciej to wszystko sprawnie działało. Natomiast drugi policjant pobiegł do pobliskiego sklepu i stamtąd zabrał taką dużą gaśnicę, którą udało się opanować ten ogień, że się nie rozprzestrzenił na inne samochody ani nigdzie indziej. No i na tyle to się okazało skuteczne, że jak tylko przyjechali strażacy, to wykorzystując specjalistyczny sprzęt ugasili ten ogień już do końca i wszystko skończyło się dobrze. Nic się nikomu nie stało. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej.

[00:09:02 Tomasz Dąbrowski] W imieniu redakcji Gazety Policijnej zapraszam do czytania. Przypominam, że znajdziecie nas także w internecie pod adresem [gazeta.policja.gov.pl](http://gazeta.policja.gov.pl).